



Trzej Królowie z orszakiem w butrymańskiej parafii



Trzej królowie w poszukiwaniu stajenki wędrowali od domu do domu

Fot. wmb.lt

Orszak Trzech Króli, tak uroczyście odbywający się już od 10 lat w Polsce, znajduje coraz więcej naśladowców także na Wileńszczyźnie. W tym roku po

raz pierwszy odbył się w butrymańskiej parafii, gdzie Trzej Królowie w poszukiwaniu stajenki wędrowali od domu do domu.

Str. 14

Choinka z „Księżniczką na ziarnku grochu”

Str. 4

Dwukrotny wzrost imigracji zarobkowej na Litwie

Str. 5

Na drogach nadal niebezpiecznie

Str. 6



ISSN 1392-0405



9 771392 040028

KURIER WILEŃSKI

Wtorek
Styczeń 2018 9

Imieniny: *Adriana, Adrianny, Marcjanny, Alicji, Piotra, Antoniego, Bracława, Juliana, Marcelina, Mściława i Przemira*

TRZY PYTANIA DO...

...Renaty Milevičienė, lekarza dermatologa prywatnej kliniki w Wilnie

1. Zima, mimo że jest w tym roku bardziej łagodna niż zwykle, pozostaje jednak trudnym okresem dla cery twarzy. Co najbardziej jej szkodzi?

Największym problemem skóry jest brak wilgoci. Naszej cerze szkodzi gwałtowna zmiana temperatury, wiatr oraz zbyt suche powietrze z pomieszczeniach. Sucha skóra staje się szorstka, mniej elastyczna, pojawia się uczucie napięcia, zmienia się jej kolor. Cera staje się bardzo wrażliwa, czerwieni się i staje tłusta.

2. Dlaczego ważne jest to, żeby skórze nie brakowało wilgoci?

Sucha cera to nie tylko problem estetyczny. Suchy naskórek nie spełnia swoich funkcji ochronnych, dlatego zawsze musimy pamiętać o nawilżaniu cery. Warstwa zrogowaciała naskórka zdrowej skóry powinna zawierać 15-30 proc. wody.

3. Jak więc należy pielęgnować cerę zimą?

Wielu błędnie sądzi, że tłusta skóra nie potrzebuje nawilżania, chociaż naprawdę taką cerę musimy nawilżać jeszcze intensywniej niż suchą. Służą temu kremy nawilżające z witaminą A, jednak potrzebne są również dodatkowe sposoby. Dwa razy tygodniowo warto robić maseczki nawilżające. Bardzo korzystne są ampułki z kwasem hialuronowym, który nawilża 2-3 warstwy naskórka. Radzę też mniej czasu spędzać pod prysznicem, gdyż zbyt częste korzystanie z łaźienki – zwłaszcza jeżeli lubimy korzystać z gorącej wody – wysusza skórę. Ważne jest też picie dużej ilości wody, 1,5-2,5 litra na dobę. Dzień najlepiej zaczynać od szklanki wody o temperaturze pokojowej z cytryną i miodem. To może stać się przyjemnym i zdrowym rytuałem początku dnia.

Rozmawiała Brygita Łapszewicz

Bony Pierwszaka i Maturzysty dla polskich uczniów na Litwie

Uczniowie pierwszych klas na Litwie oraz maturzyści otrzymali z Fundacji Pomoc Polakom na Wschodzie tzw. Bony Pierwszaka i Maturzysty.

Wsparcie finansowe w wysokości Bon Pierwszaka – 100 euro, Bon Maturzysty – 50 euro, dotarło pod koniec grudnia. Jak poinformował Radio Znad Wilii prezes Macierzy Szkolnej Józef Kwiatkowski, pieniądze trafiły prawie do wszystkich uczniów – około 1 101 pierwszaków i 900 maturzystów.

We wrześniu do polskich uczniów na Litwie trafiły wyprawki – plecaki z pełnym wyposażeniem, książki i gry edukacyjne, zestawy śniadaniowe. Obecny wówczas Mikołaj Falkowski prezes Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” mówił, że przekazane uczniom plecaki wraz z dodatkami stanowią około 40 proc. wsparcia finansowego przewidzianego na jednego ucznia.

„Resztą całego projektu, opiewającego na kwotę 1 miliona złotych jest wsparcie dla szkół, policzone proporcjonalnie w takiej samej skali na każde dziecko. Z każdą ze szkół podpiszemy umowę na realizację „Bonu Pierwszaka”, który będzie dotyczył określonego katalogu wydatków. Dyrekcja szkoły w porozumieniu z komitetem rodzicielskim będzie mogła zdecydować, czy pieniądze, którymi będzie dysponować, przekaże w formie „500 plus” w kopercie dla

dzieci z rodzin gorzej sytuowanych, wielodzietnych czy wymagających wsparcia socjalnego, na czym nam bardzo zależy, czy zrealizuje to wsparcie w formie nie pieniężnej, ale przekładającej się na funkcjonowanie świetlicy, wsparcie nauczania języka polskiego, doposażenie klas, w których są prowadzone zajęcia dla pierwszaków, zakup strojów sportowych czy organizację dowozu dzieci na zajęcia pozalekcyjne. Szkoły mają absolutną swobodę, by zdecydować, na co chcą wydać tę kwotę. Jeżeli będzie taka wola komitetu rodzicielskiego i dyrekcji, że wszyscy chcą przekazać pieniądze dla dzieci w formie gotówkowego wsparcia – wspaniale, projekt to umożliwi. Jeżeli szkoła zdecydowała się na częściowe bezpośrednie wsparcie finansowe, a częściowe refinansowanie działań rozwojowych, również jest to możliwe” – tłumaczył Falkowski.

Projekt jest finansowany przez Fundację „Pomoc Polakom na Wschodzie” ze środków finansowych otrzymanych od Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP w ramach konkursu na realizację zadania „Dodatkowe wsparcie szkolnictwa polskiego na Litwie i Łotwie w 2016 r.”

zw.lt

KURIER WILEŃSKI

Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.

Birbynių g. 4a, 02121–30 Vilnius,
Lietuvos Respublika,
tel./fax 260 84 44



DZIENNIK NALEŻY
DO EUROPEJSKIEGO
STOWARZYSZENIA GAZET
CODZIENNYCH MNIEJSZOŚCI
NARODOWYCH



POMOC
POLAKOM
NA WSCHODZIE

Redaktor naczelny: Robert Mickiewicz [tel. 260 84 44, redaktor@kurierwilenski.lt]. Zastępca red. nacz.: Aleksander Borowik [info@kurierwilenski.lt, tel. 260 84 46] Sekretarz redakcji: Lucja Stankevičiūtė [tel. 260 84 47, sekret@kurierwilenski.lt] Dziennikarze: Honorata Adamowicz, Justyna Giedrojć, Ilona Lewandowska, Brygita Łapszewicz, Anna Pieszko, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter Współpracownicy: Helena Gładkowska, Witold Janczys, Jadwiga Podmostko, Alina Sobolewska, Krzysztof Subocz, Julitta Tryk Dział Promocji: Andrzej Podworski — prenumerata [tel. 212 30 40, kolport@kurierwilenski.lt], Jolanta Balkiewicz — reklama [tel. 260 84 44, reklama@kurierwilenski.lt]. Wydawca: Vš „Kurier Wilenski” Druk: Vš „Vilnijos žodis” Nakład: 3000 egz.

Materialów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji.

Redaktor dyżurny: Alicja Klonowska



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

Projekt współfinansowany w ramach sprawowania opieki
Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą

Czy wreszcie uda się odzyskać ziemię?

Zwrot ziemi w Wilnie był jednym z tematów czwartkowego spotkania premiera Litwy, Sauliusa Skvernelis, z merem stolicy, Rimigijusem Šimašiušem. Po spotkaniu premier zapewnił: „Szukamy sposobów zwrotu ziemi”

– Premier i mer uważają, że restytucja ziemi powinna być wkrótce zakończona, do 2019 roku. Samorząd stołeczny formuje działki do zwrotu ziemi. Najważniejsze jest teraz, aby żadne instytucje nie hamowały tego procesu. Obecnie oddano już ponad 400 hektarów ziemi do formowania działek do zwrotu. Niestety, tego jest za mało. Jeżeli Ministerstwo Środowiska nie będzie sprzeciwiać się zmianie statusu części ziemi należącej do miasta, to po skorygowaniu przygotowywanego ogólnego planu miasta ziemi wystarczy na zwrot – powiedziała „Kurierowi Wileńskiemu” Edita Tamošiūnaitė, wicemer Wilna zajmująca się kwestiami oświaty i energetyki, przedstawicielka Akcji Wyborczej Polaków na Litwie – Związku Chrześcijańskich Rodzin.

Na zwrot ziemi w Wilnie oczekuje ponad 3,5 tys. byłych właścicieli, bądź ich spadkobier-

ców. W większości są to Polacy. By zadowolić wszystkie roszczenia, potrzeba ponad 2 tys. hektarów ziemi.

Najgorzej sytuacja ze zwracaniem własności wygląda w Wilnie i na Wileńszczyźnie. Stolica Litwy jest obecnie miastem, gdzie znacjonalizowane przez Sowietów mienie zwrócono jedynie 55 proc. osób, które się o to ubiegały.

Państwo litewskie proponuje kilka sposobów zadośćuczynienia żądaniom dawnych właścicieli ziem. Najprostszy i najbardziej oczekiwany jest zwrot ziemi. Innym jest możliwość odzyskania ziemi rolnej w postaci lasu lub papierów wartościowych. Można również uzyskać rekompensatę pieniężną. Jednak to rozwiązanie jest najmniej chętnie wybierane przez dawnych właścicieli z powodu bardzo niskich stawek, jakie narzuca państwo. Jak zaznacza przewodniczący stołecznego Komitetu Planowania i Rozwoju Miasta, Grzegorz Sakson z Akcji Wyborczej Polaków na Litwie – Związku Chrześcijańskich Rodzin, „w procesie zwrotu ziemi w zasadzie nie ma przeszkód. Jest na to wola polityczna”

Honorata Adamowicz



Szanowny Panie Marianie Kuzborski!

„Wyrwałości, aby zmienić to, co zmienić można. Pogody ducha, aby pogodzić się z tym czego zmienić nie można. I mądrości aby odróżnić jedno od drugiego”.

Marek Aureliusz

Każdy dzień to nowe doświadczenie, każdego dnia można spełnić marzenie. Nie ma znaczenia ile ma się lat, codziennie możecie poznawać świat. Więc w dniu sześćdziesiątych urodzin, życzymy Panu samych szczęśliwych godzin. Dużo radości, zdrowia, siły i chęci, niech żaden problem Was nie zniechęci. 100 Lat!!!

**Życzenia składa grono
pedagogiczne oraz pracownicy
Gimnazjum w Trokach**

PULS KURIERA

ZDJĘCIE DNIA



USA i Kanada zostały zaatakowane tegorocznej zimy przez rekordowe opady śniegu
Fot. EPA-ELTA

KOMENTARZ DNIA

Litwa nadal w cieniu KGB



Związek sowiecki skończył się na Litwie już blisko trzydzieści lat temu. Do dziś jednak Litwa nie jest w stanie pożegnać się z cieniami z sowieckiej przeszłości. KGB – komunistyczna tajna policja – była jednym z głównych filarów w zniewoleniu i sowietyzacji Litwy. Niemrawo posuwająca się lustracja agentów tej przestępczej organizacji nie daje nam w pełni zobaczyć i zrozumieć, czym był związek sowiecki.

Dopiero w tym tygodniu dowiedzieliśmy się, że dwie ważne postacie litewskiej kultury, już nieżyjące, aktor Donatas Banionis i dyrygent Saulius Sondeckis, byli tajnymi współpracownikami KGB. Obydwaj stali się sławni jeszcze w okresie sowieckim. Obydwaj byli obdarzeni niewątpliwym talentem i obydwaj byli narzędziami sowieckiego systemu. Zbierali dla KGB informacje o litewskich emigrantach mieszkających w USA.

Oczywiście, znaczenie mają motywy, jakimi Banionis i Sondeckis kierowali się decydując o podjęciu współpracy z sowiecką bezpieką. Ale tego nie dowiemy się raczej jeszcze długo albo nawet wcale. W odtajnionych archiwach absolutnie brakuje informacji na ten temat. Przykład twórców wysokiej klasy szpiegujących dla KGB daje nam jednak pełniejszy obraz państwa, w jakim dla wielu z nas było dane żyć.

Robert Mickiewicz

CYTAT DNIA

„Będzie to kamień milowy na drodze wychodzenia z kryzysu” – powiedział o 2018 roku premier Grecji Aleksis Cipras

LICZBA DNIA

8,7 proc. - tyle wynosi poziom bezrobocia na Litwie na początku 2018 roku

SPRINTEM

Tour de Ski: czwarty triumf Dario Cologna



Dario Cologna po raz czwarty wygrał narciarski cykl Tour de Ski i tym samym wyrównał rekord Justyny Kowalczyk. Na mecie na stoku Alpe Cermis w Val di Fiemme Szwajcar o 1.26,5 wyprzedził Norwega Martina Johnsruda Sudby'ego. Polacy nie startowali. Na najniższym stopniu podium stanął Kanadyjczyk Alex Harvey – 1.30,6 straty.

WT siatkówki: Porażka Łosiaka i Kantora

Piotr Kantor i Bartosz Łosiak zajęli drugie miejsce w halowym turnieju World Tour w siatkówce plażowej w Hadze. Polacy w finale przegrali z Łotyszami Martinsem Plavinssem i Edgarsem Tocsem 0:2. Biało-czerwoni po raz szósty w karierze wystąpili w finale turnieju WT. W dorobku mają jedno zwycięstwo, które odnieśli dwa lata temu w Rio de Janeiro.

Rafael Nadal zagra w Melbourne

Lider światowego rankingu tenisistów Rafael Nadal wystąpi w dniach 9–12 stycznia w turnieju pokazowym Kooyong Classic w Melbourne. W imprezie, która będzie przygotowaniem do wielkoszlemowego Australian Open, zagrać ma także m.in. Serb Novak Djokovic. Nadal od ostatniego meczu w listopadowym ATP Finals jeszcze ani razu nie zaprezentował się kibicom. 31-letni zawodnik z Majorki z powodu kłopotów zdrowotnych wycofał się zarówno z pokazowego turnieju Mubadala World Tennis Championship (MWTC) w Abu Zabi.

Turniej Czterech Skoczni: Stoch wygrał całą imprezę i czwarty konkurs

Kamil Stoch w wielkim stylu zwyciężył w 66. Turnieju Czterech Skoczni. Jako drugi w historii zawodnik – po Niemcu Svenie Hannawaldzie – triumfował na wszystkich czterech obiektach. W sobotę przypieczętował sukces w austriackim Bischofshofen. Stoch prowadził po pierwszej serii, ale w drugiej rywale wysoko zawiesili mu poprzeczkę. Aby wygrać, musiał skoczyć 137 metrów. I dokładnie tyle osiągnął, lądując na wyświetlonej zielonej linii. Skok był perfekcyjny technicznie i koledzy z drużyny, nie czekając na noty sędziów i wynik końcowy Stocha, który chwilę później pokazał się na tablicy, podbiegli do niego z gratulacjami.

Jednym z pierwszych, którzy mu wieszowali, był Hannawald, zwycięzca wszystkich konkursów TCS w edycji 2001/02. Niemiec wybiegł z kabiny komentatorskiej i uściskał skoczka z Zębem. „Witaj w klubie. Do tej pory mogłem mówić tylko o sobie. Od dziś jest nas dwóch” – powiedział Niemiec.

Stoch był najlepszy kolejno w Oberstdorfie, Garmisch-Partenkirchen, Innsbrucku i w Bischofshofen, a uwzględniając ubiegłoroczny sukces na tym ostatnim obiekcie, zwyciężył w pięciu konkursach TCS z rzędu.

W przeszłości takim osiągnięciem mogli się pochwalić tylko dwaj Niemcy – Helmut Recknagel (1957/58 i 1958/59) oraz Hannawald (2001/02 i 2002/03).

W konkursie wyprzedził o 3,2 pkt Norwega Andersa Fannemela oraz o 5,1 Niemca Andreasa Wellingera. Dziewiąte miejsce zajął Dawid Kubacki. Stefan Hula był 14., Piotr Żyła – 23., a Maciej Kot, Tomasz Pilch i Jakub Wolny nie awansowali do drugiej serii.

W klasyfikacji całego turnieju Stoch uzyskał 69,6 pkt przewagi nad Wellingerem. Na trzecią pozycję rzutem na taśmę wskoczył Fannemel, wyprzedzając tylko o 0,2 pkt Japończyka Junshiro Kobayashiego. Kubacki, który w sobotę był drugi na półmetku i mógł śmiało myśleć o podium, zepsuł skok w finale

i ostatecznie zakończył TCS na szóstej pozycji.

Stoch po raz drugi triumfował w Turnieju Czterech Skoczni. Zwyciężył w ubiegłorocznej edycji, ale tylko z jednym wygranym konkursem – w Bischofshofen. W sobotę objął także prowadzenie w klasyfikacji generalnej Pucharu Świata. Wyprzedził w niej o 12 punktów Niemca Richarda Freitagą, który w Bischofshofen nie startował z powodu drobnego urazu odniesionego w Innsbrucku.

30-letni Stoch ma już na koncie 26 zwycięstw w konkursach Pucharu Świata. W 2013 roku w Val di Fiemme został mistrzem globu na dużej skoczni. Jednak jego największymi sukcesami są dwa złote medale igrzysk olimpijskich w Soczi w 2014 roku. □



Kamil Stoch na ramionach Piotra Żyły i Stefana Huli Fot. archiwum

Pjongczang: Japończycy potwierdzili występ Kasaiego w ósmym igrzyskach

45-letni skoczek Noriaki Kasai, mimo przeciętnych wyników w tym sezonie, zapewnił sobie start w ósmym igrzyskach z rzędu – w koreańskim Pjongczangu, o czym poinformowała japońska federacja narciarska. Na olimpiadzie debiutował w Albertville w 1992 roku.

Do tej pory w siedmiu zimowych igrzyskach, poza Azją, rywalizował tylko rosyjski saneczkarz Albert Demczenko.

Kasai ma w dorobku trzy medale, w tym indywidualnie srebrny, po który sięgnął w 2014 roku na dużym obiekcie w Soczi.

Sobotnie zawody w austriackim Bischofshofen, kończące 66. Turniej Czterech Skoczni, stanowiły jednocześnie finałem kwalifikacji do lutowych igrzysk. Kasai zajął 48. miejsce w konkursie i 40. w TSC, ale – jak poinformował japoński związek – wywalczył prawo występu w Pjong-

czangu. Kasai, który w czerwcu skończy 46 lat, a w reprezentacji skacze od 30, w tym sezonie notuje przeciętne rezultaty. Jego najlepszą lokatą jest 10. w niemieckim Titisee-Neustadt. Z kolei w 66. Turnieju Czterech Skoczni najwyższą lokatą był 18. w trzecim konkursie w Innsbrucku. W klasyfikacji generalnej PŚ jest 35. Obecnie najlepszym japońskim skoczkiem jest Junshiro Kobayashi – czwarty w 66. TCS. □

Rajd Dakar: Kłopoty Vanagasa i Rozwadowskiego

Pierwszy etap 40. Rajdu Dakar nie był pomyślny dla litewsko-polskiej załogi. Benediktas Vanagas i Sebastian Rozwadowski tuż przed metą mieli kłopoty techniczne.

Z litewskich ekip najlepiej się powiodło dla Vaidotasa Žala i Sauliusa Jurgelėnasa (Toyota Hilux), którzy zajęli 19. miejsce. Antanas Juknevičius i Darius Vaičiulis (Toyota Hilux) na mecie byli 40. Ekipa zagrzęzła w piasku i musiała się odkopywać. Litewski motocyklista Balys Bardauskas (KTM) zajął 126. miejsce.

Kłopoty techniczne miała litewsko-polska załoga – kierowca Benediktas Vanagas i pilot Sebastian Rozwadowski. Tuż przed metą, gdy do końca pierwszego etapu zostawały jedynie 2 kilometry, ich samochód po prostu się zatrzymał. Przystały działać pompy zasilające. Samochód litewsko-polskiej załogi został odholowany przez ciężarówkę techniczną do obozowego serwisu. Vanagas i Rozwadowski zostali skwalifikowani na 87. miejscu.

Hiszpański motocyklista Joan Barreda oraz francuski kierowca Cyril Despres wygrali drugi etap i objęli prowadzenie w klasyfikacji generalnej 40. Rajdu Dakar. W niedzielę zawodnicy ścigali się na piaszczystej pętli ze



Rajd Dakar wymaga niesamowitego wysiłku nie tylko od uczestników, ale również od samochodów **Fot. archiwum**

startem i metą w peruwiańskim Pisco. Dla większości Polaków odcinek był mniej udany. Wśród zawodników startujących na quadach Rafał Sonik był siódmy i w klasyfikacji generalnej spadł z piątej na siódmą lokatę. Na prowadzeniu umocnił się Chilijczyk Ignacio Casale.

Z kolei kierowca Jakub Przygoński, startujący razem z belgijskim pilotem Tomem Colsolem, spadł w „generalce” z dziewiątego na 13. miejsce. Z motocyklistów poprawił się Ma-

ciej Gienza, awansując z 71. na 38. lokatę.

W najbardziej wymagającej imprezie w świecie motosportu wystartowało ponad pół tysiąca uczestników. Czeka ich blisko dziewięć tysięcy kilometrów jazdy po peruwiańskich piaskach, boliwijskich płaskowyzach i w argentyńskim upale. Po dwóch tygodniach morderczych zmagañ rajd zakończy się w Cordobie. Statystyki pokazują, że imprezę kończy około połowa uczestników. **☐**

Puchar Anglii: niespodziewana porażka obrońcy trofeum

Piłkarze Arsenalu nie obronią Pucharu Anglii. W niedzielnym meczu trzeciej rundy niespodziewanie przegrali na wyjeździe z grającym klasę niżej Nottingham Forest 2:4. Awans tego dnia wywalczył natomiast inny londyński zespół – Tottenham Hotspur.

„Kanonierzy” wystąpili w Nottingham bez kilku czołowych piłkarzy, eksperymentalne zestawienie było widać

szczególnie w drugiej linii, ale i tak ich porażkę należy uznać za sporą niespodziankę. Piłkarze Forest w tabeli Championship (zaplecze Premier League) zajmują dopiero 14. miejsce.

Bohaterem meczu okazał się amerykański obrońca Erik Lichaj, zdobywca dwóch bramek – na 1:0 i 2:1. Oprócz niego do bramki gości trafili Ben Brereton i Kieran Dowell

(obaj z rzutów karnych), a gole dla Arsenalu strzelili Niemiec Per Mertesacker i Danny Welbeck.

„Kanonierzy” odpadli na tym etapie Pucharu Anglii po raz pierwszy od 1996 roku. Arsenal w ostatnich latach słynął ze świetnej postawy w tych rozgrywkach – od 2014 roku wywalczył to trofeum trzykrotnie (2014, 2015, 2017), a łącznie 13 razy. **☐**

SPRINTEM

Alpejski PŚ: 40. zwycięstwo Shiffrin

Amerykanka Mikaela Shiffrin wygrała w niedzielę w Kranjskiej Gorze slalom alpejskiego Pucharu Świata, odnosząc 40. zwycięstwo w cyklu. W klasyfikacji wszech czasów kobiet 22-letnia narciarka jest szóstą i brakuje jej zaledwie dwóch triumfów do piątej w tym zestawieniu Szwedki Anji Paerson. Liderką jest wciąż aktywna 33-letnia Amerykanka Lindsey Vonn – 78 zwycięstw.

NHL: cztery gole Patrice'a Bergerona

Zdobyciem aż czterech goli popisał się hokeista Boston Bruins Patrice Bergeron. 32-latek miał także jedną asystę, a jego zespół w meczu ligi NHL rozbił we własnej hali Carolina Hurricanes 7:1. Bergeron festiwal strzelecki rozpoczął już w czwartej minucie. W dodatku do bramki trafił, gdy jego zespół grał w osłabieniu. Z goli cieszył się w 15., 26. i 31. minucie.

NFL: rekordowy kontrakt trenera



John Gruden wrócił na ławkę trenerską Oakland Raiders. Z występującym w lidze futbolu amerykańskiego NFL klubem związał się 10-letnim kontraktem. W tym czasie ma zarobić 100 mln dolarów, co jest rekordową kwotą. Gruden pracował w Oakland w latach 1998–2001. Po tym, jak został zwolniony, objął Tampa Bay Buccaneers. Z drużyną z Florydy od razu dotarł do Super Bowl, a w nim pokonał... Raiders.



Witajcie, Kochani!

Jak tam leci w Nowym Roku?

Czy wszystkie prezenty zostały już rozpakowane, czy wszystkie smakołyki zjedzone, czy ferie zostały całkowicie przebawione? Napiszcie do nas o tym! Z wielką niecierpliwością będziemy czekali na Wasze ciekawe relacje.



Chciałabym, żebyście rozejrzeli się dookoła. Czy wszystko jest w porządku? Jeżeli przed Waszym domem, na balkonie, parapecie lub podwórku stoi karmnik dla ptaków i są w nim okruszynki – to jest porządek. Jeżeli jest jego brak, to alarmuję, do wszystkich, że zima jest w pełni, że śniegi pokryły ziemię, że na drzewach niedużo już pozostało jarzębiny i kaliny, a ptaszki chcą jeść! Nie zwlekajcie! Już teraz, zaraz, dzisiaj poproście tatę, dziadka, brata czy siostrę, żeby pomogli zmajsterkować karmik.

Pomóżmy ptakom przetrwać dłuuuugą zimę

Co roku, przed zimą wiele gatunków ptaków odlatuje do ciepłych krajów.

Bociany, wilgi i jaskółki udają się na daleką wędrowkę do Afryki. Szpaki i zięby spędzają zimę na zachodzie i południu Europy. Są też takie gatunki ptaków, które na zimę przylatują do nas z północy, na przykład jemiołuszka. Ponadto zimę spędzają w naszym kraju: sójki, sikory, dzięcioły, puszczyki, sóweczki.

Ptaki zimą

Okres zimowy jest dla ptaków bardzo trudny. Krótkie dni oraz niesprzyjające warunki nie pozwalają ptakom żyjącym na wolności zdobyć wystarczającej ilości

jedzenia. Na szczęście - budując karmniki - możemy pomóc tym skrzydlatym zwierzętom w przetrwaniu niskich temperatur i opadów.

Jeśli wraz z rodzicami lub z kimś dorosłym zdecydujecie się na dokarmianie ptaków, pamiętajcie, że nie należy dostarczać pożywienia w okresach wiosennym, letnim i jesiennym. Pomoc w tym czasie może zaburzyć u ptaków instynkt wędrowkowy. W rezultacie gatunki, które powinny opuścić nasze okolice na czas chłodu, pozostają.

Od czego zacząć...?

Na początku wybierzcie bezpieczne miejsce, w którym umieścicie karmik. Najczęściej spotykane karmniki mają kształt jak gdyby ma-

łych drewnianych domków bez ścian, przez co łatwo jest przytwierdzić je na przykład do poręczy na balkonie. „Stołówki” dla ptaszków można kupić lub wykonać własnoręcznie, jeśli tylko ktoś potrafi. Karmniki powinny mieć spadziste daszki, które ochronią pożywienie przed zawilgoceniem.

Co do jedzenia...?

Dostarczanie ptakom nieodpowiednio dobranego pożywienia może przynieść więcej szkód niż pożytku. Na przykład duża ilość chleba wywołuje u ptaków poważną chorobę – kwasicę oraz biegunki, a zjedzenie solonego pokarmu często prowadzi nawet do śmierci. Aby nie zaburzać gospodarki wod-

nej organizmu ptaszków, nie można solić także słoniny, którą bardzo lubią sikorki.

Pamiętajcie również, że bardzo niebezpieczny jest pokarm zepsuty, na przykład spleśniały chleb. Czym więc powinniście dokarmiać skrzydlatych przyjaciół? Pożywe są nasiona, ziarenka, orzechy, słonina, drobne kawałki pieczywa Karma powinna być zawsze świeża, nie zepsuta i nie solona. W pobliżu jedzenia możecie ustawić poidelko z wodą, gdyż ptaki nie jedzą śniegu.



ALE DOWCIP!

Do jaskini wchodzi jaskiniowiec ubrany w białą skórę z mamuta polarnego i trzymając w ręce wielki sopel lodu w kształcie maczugi. Syn właściciela jaskini na jego widok krzyczy:

– Tato, duch!

– To nie żaden duch, synku – odpowiada ojciec. – To tylko nasz daleki kuzyn z epoki lodowcowej.

ZAGADKA DLA BYSTRZAKÓW

*Opowiadają, choć ust nie mają.
Wszystkie wyrazy się z nich składają.
Stoją w rzędzie jak na grzędzie.*

Gry i zabawy: TĘCZA dla wszystkich



Potrzebne przedmioty:
 – kolorowe koła z papieru (około 5 cm średnicy) – tyle, ile uczestników zabawy;
 – taśma klejąca lub agrafki (tyle, ile graczy).

Opis zabawy:
 Każdy z uczestników zabawy wybiera sobie kółeczko i przykleja je taśmą lub przy-

pina za pomocą agrafki do ubrania.

Wszyscy siadają w kręgu na krzesłkach. Prowadzący stoi w środku i wymienia po dwa kolory. Uczestnicy zabawy, którzy mają kółka w wymienionych kolorach, szybko zamieniają się miejscami.

Jeśli prowadzący zawoła „TĘCZA” wszyscy zmieniają miejsce. Prowadzący również próbuje zająć jedno z wolnych krzesłek.

Osoba, która nie zdąży usiąść zostaje nowym prowadzącym.

Wesołej zabawy!

INTELENTNA ZAGADKA!

*W lesie sobie
 mieszka
 Figlarka i śmieszka.
 Tutaj skubnie
 szyszkę,
 Tam zerwie
 orzeszka.
 Gdzie orzechy, gdzie
 żołędzie,
 Po gałęziach skacze
 wszędzie.*

Poznajcie ŻUBRA



re, żyją pojedynczo przez większą część roku i jedynie jesienią przyłączają się do grupy. Samica zwykle rodzi 1 młode, którym troskliwie się opiekuje.

Żubry występowały kiedyś w całej Europie. Liczne polowania i wycinanie lasów sprawiły, że zachowały się jedynie w ogrodach zoologicznych.

Dzięki ogromnym staraniom i współpracy przyrodników z różnych krajów udało się je rozmnożyć i wypuścić na wolność.

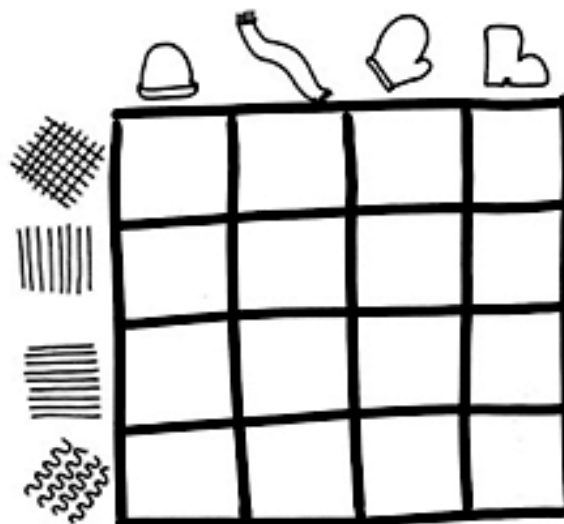
To wielkie zwierzę, osiągające wysokość 2 metrów. Żywi się gałązkami, liśćmi i korą. Lubi tarzać się po ziemi i wycierać boki o pnie drzew.

Na czele stada stoi przeważnie samica, zwana krową. Samce (byki), zwłaszcza sta-

NAJDROŻSZA MASKOTKA ŚWIATA?

77 tysięcy dolarów – tyle kosztuje najdroższa maskotka świata. Jest to miś, który ma futerko ze złota. Ale czy do takiego „pluszaka” można się z przyjemnością przytulić?

WYTNIJ Z DOŁU STRONY ELEMENTY GARDEROBY I WKLEJ JE NA WŁAŚCIWE MIEJSCA



CIEKAWOSTKA: EGZAMIN Z MILCZENIA

...Wielki matematyk grecki – **Pitagoras** (ten od „twierdzenia Pitagorasa”), zanim przyjął nowego ucznia, poddawał go specyficznemu egzaminowi wstępnemu. Nikt nie miał szans zostać uczniem Pitagorasa, zanim nie wykazał, że potrafi zachować milczenie ... przez kilka lat. Jakaż miła byłaby atmosfera w niektórych domach, gdyby ten system egzaminów przyjęto w nowoczesnym szkolnictwie!

Trzej Królowie z orszakiem w butrymańskiej parafii

ze str. 1 »

– Byliśmy w Warszawie na specjalnym szkoleniu, dotyczącym organizacji Orszaku Trzech Króli. Postanowiliśmy zrobić także u nas, na Wileńszczyźnie, podobne święto, choć może w nieco zmienionej formie tak, by pochodem Trzech Króli mogli cieszyć się mieszkańcy wsi – opowiada „Kurierowi Wileńskiemu” Tadeusz Romanowski, przewodniczący Wspólnoty Miłosierdzia Bożego.

Była to pierwsza tego rodzaju inicjatywa, jak się okazało bardzo życzliwie przyjęta przez mieszkańców.

– Połączyliśmy orszak z naszą tradycją kolędowania po domach. Wszędzie, gdzie wchodziliśmy, czekało nas bardzo gościnne przyjęcie. Widać, że ludzie bardzo czekają na taką kolędę, że jest to dla nich ważne.

Po tym, jak odwiedziliśmy dom, mieszkańcy przyłączali się do nas i dalej szliśmy razem. Wieczorem było nas już tak dużo, że nie wchodziliśmy do domów, a spotykaliśmy się z mieszkańcami na podwórkach – mówi organizator.

W orszaku wzięli tak-

że udział goście z Krakowa, Krzysztof Stanios i Przemysław Kołtuń z Instytutu im. ks. Piotra Skargi, którzy przekazali różańce dla odwiedzanych rodzin.

Organizatorzy mogli również liczyć na wsparcie proboszcza parafii w Butrymańcach, ks. Józefa Aszkiełowicza.

– Kiedy zwróciliśmy się do niego w sprawie naszej kolędy, nie tylko poparł pomysł, ale też powiedział, że pójdzie razem z nami. Dzięki jego obecności nasz orszak miał inny wymiar. Widać było, że dla ludzi jest bardzo ważne błogosławieństwo kapłana, wspólna modlitwa.

Widać, że w wielu domach ludzie potrzebują takiej obecności, modlitwy. Czasem gdzieś jest jakieś nieszczęście, choroba, czasem gdzieś ktoś czeka już po prostu tyko na cud. Szliśmy więc z gwiazdą, która jest takim symbolem nadziei. Widać było, że mieszkańcy tę nadzieję otrzymali. Były i łzy, i podziękowania, a wielka gościnność, jakiej doświadczaliśmy, pomaga na pewno wierzyć w Miłość, Wiarę i Nadzieję – podsumowuje Tadeusz Romanowski. ■

Ilona Lewandowska

Fot. wmb.lt

Była to pierwsza tego rodzaju inicjatywa, jak się okazało bardzo życzliwie przyjęta przez mieszkańców.

– Połączyliśmy orszak z naszą tradycją kolędowania po domach. Wszędzie, gdzie wchodziliśmy, czekało nas bardzo gościnne przyjęcie.



Kolędowanie zorganizowała Wspólnota Miłosierdzia Bożego



W orszaku wzięli udział mieszkańcy, policja oraz goście z Krakowa z Instytutu im. ks. Piotra Skargi



Dla mieszkańców ważna była obecność proboszcza, ks. Józefa Aszkiełowicza

ORSZAK TRZECH KRÓLI W POLSCE

6 stycznia 2018 roku ulicami 644 miejscowości w Polsce przeszedł już dziesiąty Orszak Trzech Króli. Pod hasłem „Bóg jest dla wszystkich” Trzej Królowie wędrowali do stajenki, żeby pokłonić się Dzieciątku Jezus. Wraz z nimi w drogę do Betlejem udało się ponad 1,2 mln uczestników! Papież Franciszek wspominał o Orszaku po modlitwie Anioł Pański, a para prezydencka wzięła udział w Orszaku w Skoczowie. Orszak Trzech Króli to największe jasełka na świecie.